POLSKI FILM

Cena 40 groszy

Nr. 2 KATOWICE, 15 LUTEGO 1928 R.



GRETA GRAAL

Gwiazda filmowa produkcji Ufa, Emelka Phebus. Obecnie zaangażowana na 3 lata do produkcji wytwórni »Espefilm« (patrz artykuł wewn.)

POLSKI FILM

ILLUSTROWANE PISMO MIESIĘCZNE, POŚWIĘCONE SZTUCE KINEMATOGRAFICZNEJ



Scena z arcydzieła reżysera F. W. Murnau »Wschód słońca«. (Własność wypożyczalni »Fox-Film«).

Skontyngentowanie przywozu filmów zagranicznych do Polski jest koniecznością państwową.

Jeżeli chcemy myśleć o postępie wytwórczości rodzimej na polu kinematografji, musimy się starać popierać ją, a nie dusić. Rozwój sztuki kinematograficznej w Polsce jest ograniczony wskutek braku własnych środków technicznych, których import do kraju nie należy do łatwych rzeczy, a przedewszystkiem wskutek konkurencji z zagranicą. Przemysł filmowy zagranicą jest rozwinięty i zorganizowany w przeciwieństwie do polskiego, będącego dopiero w zaczątkach. Wobec masowej produkcji filmów zagranicznych, ułatwionej posiadaniem własnych środków technicznych i kapitałami, których brak w Polsce daje się odczuwać nietylko na tem polu, jesteśmy zasypywani zagranicznemi filmami, *bezwzględnie* tańszemi i wobec rozwoju sztuki kinematograficznej może nawet technicznie lepszemi.

Przed zalewem zagranicznemi filmami taniemi, ale pod względem wartości artystycznej stojącemi na niskim poziomie, mogłaby nas obronić celowa polityka rządu, polegająca na ograniczeniu napływów wytworów zagranicznych do filmów o wyjątkowej wartości artystycznej.

Wprowadzenie kontyngentu filmowego w Polsce byłoby istotnie dobrodziejstwem dla krajowej produkcji, którą należy ochraniać. Nie byłoby to odgrodzenie Polski nowym murem od zagranicy, jak nie jest nim skontyngentowanie innych importowanych wyrobów obcych. Pod tym względem możemy się wzorować na innych państwach, które bądź wprowadziły u siebie ten kontyngent, bądź zamierzają to uczynić. I tak w Austrji istnieje kontyngent filmów sprowadzanych. Za wyprodukowanie jednego filmu w kraju wolno sprowadzić z zagranicy 20 filmów i to najwyżej po dwie kopje z każdego. W Angli wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia b. r. ustawa o kontyngencie filmowym. Ustawę tę w brzmieniu urzędowem przyjęła już Izba lordów. We Francji jest na dobrej drodze wprowadzenie kontyngentu. Wedle projektu, na jeden film, wyprodukowany w kraju, wolno byłoby sprowadzić z zagranicy 7 filmów. Inny projekt przewiduje, że wytwórnia, która wyprodukuje jeden film przy pomocy kapitału zagranicznego, mogłaby sprowadzić z zagranicy tylko dwa filmy.

W Polsce kwestja kontyngentu filmowego była aktualną w r. 1925, jednak później przycichła. Jakoś przestano zajmować się tą sprawą, tak ważną dla krajowego przemysłu kinematograficznego. A przecież trzeba powiedzieć jasno i głośno, że produkcja filmowa w Polsce *nie może się rozwinąć na większą skalę, dopóki nie będzie wprowadzony kontyngent.*

Uruchomienie Rady dla spraw kultury filmowej w Polsce wskazywałoby na to, iż rząd przywiązuje wagę do sztuki kinematograficznej, której rozwój wewnątrz kraju powinien mu leżeć na sercu.

Miejmy nadzieję, że miarodajne czynniki zajmą się tą sprawą, i że w niedługim czasie stanie się ona tematem rozważań decydujących sfer. Sądzimy, że polscy producenci filmowi będą mieli sposobność wypowiedzieć się w tej kwestji, stanowiącej dla nich warunek egzystencji.

Greta Graal

ukończyła w Szwecji szkołę teatralną oraz prywatne kursy plastyki i produkcyj tanecznych. Po przyjeździe do Niemiec w listopadzie 1926 r. dostała zaraz główną rolę w filmie, reżyserowanym przez Freda Saura z »Deulig-Film« p. t. »Jaś i Małgosia«. Następnie grała główną rolę w filmie »Troje niczyich dzieci« (produkcja Greebaum) a mianowicie podwójną rolę matki i córki. W Wiedniu kreowała główną rolę w filmie pt. »Gruba koszula« lub »Miljoner wbrew woli« (produkcja Alliance). Następnie występowała kolejno w filmach »Droga łez« lub »Kto rzuci pierwszy kamień« (produkc. »Ufa«) i w filmie »Tak całuje tylko Wiedeńka« (produkcja Emelka). Zawsze grała tylko pierwsze role.



Marjan Jednowski

długoletni reżyser teatru im. Słowackiego w Krakowie, został obecnie zaangażowany do wytwórni »Espefilm« w Katowicach. Konflikt tego wielkiego artysty z magistratem krakowskim poruszył opinję publiczną całej Polski i wywołał gorący protest całego społeczeństwa przeciw wielce niesprawiedliwej decyzji magistratu krakowskiego, który tego artystę pełnego twórczych sił spensjonował przedwcześnie. Konflikt ten wykorzystała wytwórnia »Espefilm«, angażując p. Jednowskiego do swej produkcji. Tu należy zaznaczyć, że gdyby nie ten przypadek, artysta nie mógłby poświęcić swego czasu na nakręcanie filmu. Dyrekcji wytwórni »Espefilm« można pogratulować udziału w produkcji tak wielkiej siły artystycznej.



Marjan Jednowski
Wielce utalentowany artysta i reżyser teatrów polskich

Tajemnica Genewy

Własność wypożyczalni »ESPEFILM«

Reprezentacja na b. Kongresówkę, Poznańskie i Pomorze.

Wypożyczalnia filmów »COLLEGIA«, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 18



Pierwsza korbka największej polskiej wytwórni »ESPEFILM«.

Po przezwyciężeniu trudności, jakie piętrzą się zazwyczaj przed każdem nowem przedsiębiorstwem na większą skalę w Polsce, rozpoczęła się w dniu 7-ym lutego b. r. produkcja w górnośląskie wytwórni »Espefilm«.

Czytelnik nie zdaje sobie zupełnie sprawy, jakie przeszkody musiała pokonać ta wytwórnia, zanim przystąpiła do kręcenia pierwszego wielkiego filmu. Przedewszystkiem nieufność krajowego kapitału do rodzimych poczynań. Potem wyszukanie odpowiedniego lokalu na pawilon i zdjęcia na t. zw. »wolnem powietrzu«. Dalej zaopatrzenie się w przyrządy, stojące na poziomie nowoczesnych wymagań. Przyrządy te nie są wyrabiane w kraju, co pociąga za sobą żmudne starania o sprowadzenie ich i bardzo znaczne koszta. Następnie wyszkolenie sobie większej ilości sił, zdatnych do mniejszych ról i na statystów. Wreszcie angażowanie artystów do głównych ról. Nie jest to łatwą rzeczą wobec znanej kapryśności gwiazd filmowych. Już umowa jest zawarta, gdy nagle nadchodzi telegram z wiadomością, że w międzyczasie dany artysta otrzymał z innej wytwórni korzystniejsze warunki i nie może przyjechać. Cóż począć? Wprawdzie już się ogłosiło występy tej pani czy pana, ale któż ich zmusi do przyjazdu? Więc szuka się dalej, aż wreszcie da się ustalić lista osób biorących udział w realizacji filmu.

Niełatwo też przekonać do siebie opinję publiczną. W myśl zasady »nikt nie jest prorokiem między swymi«, młode przedsiębiorstwo musi walczyć z plotkami i nastrojami, wytwarzanemi przez ludzi niechętnych. Dużo sił traci się na takiej walce, że aż czasem ręce opadają.

No, ale kiedy się pokonało te trudności, podkasuje się ręce do właściwej, produkcyjnej pracy.

»Espefilm« znalazł się wreszcie w takiem położeniu. Przełomową chwilą stał się dla tej wytwórni dzień 7. lutego.

Młody i utalentowany kierownik produkcji p. A. Pierzchalski (junior) otworzył z triumfem podwoje tego pierwszego w Polsce przybytku »Wielkiego Niemego«.

Tytuł filmu nie jest jeszcze ustalony. Scenarjusz jest przeróbką niewydanej dotąd nowelki St. Borowskiego pt. »Zew Krwi«, opracowany przez pp. Reż. A. Twardyjewicza i A. Pierzchalskiego (juniora). Reżyserję filmu objęli pp.: A. Twardyjewicz i A. Łowicz. Zdjęcia wykonuje się pod kierownictwem p. A. Pierzchalskiego (jun.) dwoma aparatami. Kierownictwo artystyczne: A. Łowicz i A. Twardyjewicz.

Główne role powierzono pp.: Grete Graal, Lydji Ley, oraz pp. Jerzemu Marrowi, Marjanowi Jednowskiemu i Axelowi de Pierron.



Lidja Ley

utalentowana adeptka szkoły filmowej przy wytwórni »Espefilm«, uczenica reżysera A. Łowicza, której powierzono jedną z głównych ról w obecnie nakręcanym filmie.



Axel de Pierron

artysta filmowy »Sascha-Film« Wiedeń, zaangażowany do wytwórni »Espefilm«.



»POLSKI FILM«. Pierwsze zebranie uczniów kursów wytwórni »Espefilm« w pawilonie filmowym. Reżyserowie Twardyjewicz i Łowicz prowadzą przygotowawczą dyskusję przed rozpoczęciem nakręcania filmu.

Z Rady dla spraw kultury filmowej w Polsce.

Rada dla spraw kultury filmowej w Polsce na ostatniem swem posiedzeniu postanowiła zająć się sprawą zmian, dokonywanych w filmach przez ich nabywców bez porozumienia się z realizatorami, które to zmiany niejednokrotnie paczą intencje twórców danego filmu. Rada uznała za wskazane, aby filmy, a przedewszystkiem te z nich, które są znane ze swych wartości artystycznych, niezwłocznie po sprowadzeniu do kraju były poddawane specjalnej kontroli artystycznej, a to w tym celu, aby można było rejestrować ewentualne później wprowadzone przez nabywców filmu zmiany i przeciwdziałać temu.

Rada postanowiła pozatem zwrócić się do czynników miarodajnych z projektem obowiązkowego wyświetlania w każdym programie kinowym 15-sto minutowych filmów naukowo-oświatowych na wzór »kwadransów oświatowych«, prowadzonych już w kinoteatrach w Niemczech. Równocześnie ma być złożony memorjał władzom miejskim, proponujący obniżenie podatku, nakładanego na programy, obejmujące owe filmy naukowo-oświatowe.





Tajemnica Genewy

Własność »ESPEFILM«

ARTUR TWARDYJEWICZ (Katowice)

FILM MÓWIĄCY.

W łódzkiem piśmie fachowem ukazał się artykuł, względnie wywiad z p. Flemingerem, dyrektorem Fox-Filmu, w którym ten zapowiedział, iż wkrótce wprowadzi nowy wynalazek z dziedziny techniki filmowej, t. j. udoskonalony najnowszy aparat filmu mówiącego. Ponieważ sprawa ta znowu staje się aktualną, nie można o niej zamilczeć.

Film dotychczas jest jeszcze w powijakach, a w każdym razie nie wyszedł jeszcze z lat dziecinnych. I jak każdy młodzieniec posiada przed sobą przyszłość. Do przyszłości jego zaliczyć trzeba film mówiący, kolorowy, plastyczny (stereoskopiczny) i film na odległość.

Możliwość filmu mówiącego byłaby raczej dla niego nieszczęściem, gdyby ten problem został w całej pełni rozwiązany.

Film z utratą swej niemoty, z utratą jego największej zalety, straciłby to, co najważniejsze, straciłby swoją międzynarodowość. Taki film byłby ściśle związany z krajem, w którym został stworzony, z krajem, którego rynek zbytu byłby całkowicie wystarczalny, aby pokryć koszta krajowej produkcji. Taki film musiałby się zadowolnić granicami angielskiej, francuskiej, niemieckiej, czy rosyjskiej mowy, gdyż każda inna narodowość nie posiada tak wielkich granic swojej mowy, by koszta produkcji unieść na własnych barkach.

Zastanówmy się chwilkę, w jaki sposób i na czem polega dotychczasowy wysiłek rozwiązania tego problemu.

Mówiąca maszyna-gramofon jest jeszcze do dziś nieudoskonaloną. Oprócz tego aparat filmowy polega na całkiem innym systemie, biorąc chociażby to pod uwagę, że ruch na filmie posiada rytmiczną ciągłość pomimo tego, że aparat porusza się skokami. Jako jedną z wielkich przeszkód do rozwiązania tego problemu jest różnica materjałów głównych czynników tych maszyn. Płyta gramofonowa jest twarda i sztywna, podczas gdy wstęga filmowa jest elastyczną i kruchą.

Z tej przyczyny, z przyczyny trwałości materjału, próby zrealizowania w całej pełni tego pomysłu spełzły na niczem.

Przypuśćmy, że w czasie wyświetlania a raczej produkowania takiego filmu, taśma rwie się i musi być natychmiast sklejaną, wtenczas ulega ona pewnemu skróceniu, podczas gdy płyta gramofonowa nie ulega równoczesnemu skrótowi, przez co zatraca się całość wrażenia.

Nawet kinetophon Edisona nie stoi wyżej od innych prób, jakie do dziś stosowano, by osiągnąć równoczesność obu maszyn przy pomocy mechanicznego lub też innego aparatu.

Najlepsze rezultaty osiągnięto przy pomocy mówiących filmów Gomona, ale i tu równoczesność odmówiła posłuszeństwa, chociaż obrazy i lutnia były odpowiednio trwałe.

Możliwe, że przyszłość tego pomysłu polega na nowym systemie, którego wynalazcami są rosjanin Lifschütz i francuz Henri. W tym wypadku osiągnięto przynajmniej to, że głos i obraz są zdejmowane na tej samej wstędze fotograficznej. Cały ten wynalazek jest jednak dopiero w stadjum prób i robi wrażenie, że jeszcze wiele pieniędzy i czasu pójdzie na marne, zanim ten problem będzie w całej pełni rozwiązany.

Omówiwszy w krótkości techniczną stronę filmu mówiącego, zastanówmy się nad tem, czy realizacja tego pomysłu nie wpłynie ujemnie na jego charakter.

Główną podstawą szybkiego rozwoju filmu jest fotografja ruchu. Ruch, jako główny czynnik filmu, tworzy różnicę pomiędzy teatrem a kinem.

Stosując w całej pełni zasadę ruchu, zmieniono ostatniemi czasy system realizacji filmów, odrzucając tem samem jego pierwotny charakter narracyjności, kładąc nacisk wyłącznie na wzrokowość. Film traktowany tylko wzrokowo, nie mający nic wspólnego z teatralnością, ma dziś powodzenie.

Zastosowanie do filmu w całej jego długości mowy, spowodowałoby bezwzględnie powrót do teatralności. Stosowanie tylko mowy w miejsce napisów, byłoby rzeczą dorywczą i psułoby całość, albowiem napisy objaśniające, napisy bez akcji musiałyby pozostać, jak dotychczas, bez mowy. To wszystko nie stanowiłoby postępu.

Zamiast stosowania mowy do filmu, współczesna twórczość filmowa pracuje nad stosowaniem muzyki wyłącznie pod libretto i akcję filmową. Filmowcy wytężają swe umysły nad stworzeniem opery filmowej. Muzyka komponowana specjalnie do libretta filmowego, stworzy wraz z mimiczną akcją wspaniałą całość, spotęguje stokrotnie wrażenia z psychologicznych przeżyć działających w filmie osób i podniesie artystyczną wartość akcji.

Słusznie powiada wielki reżyser amerykański Griffith: Jestem przekonany, że przyjdzie czas, gdy najwięksi, najsłynniejsi kompozytorowie świata, będą poświęcać swój czas, swój talent, wyłącznie tylko filmowi, by dać temu niememu jak najsilniejszą wymowność. Przyjdzie czas, gdy kompozytor będzie odgrywał taką samą rolę w filmie, jak reżyser.



Tak całuje tylko Wiedeńka W gł. roli GRETA GRAAL obecnie gwiazda produkcji „ESPEFILM"

SŁAWA GWIAZD FILMOWYCH MA TEŻ CIEMNE STRONY...

Gdy umarł Rudolf Valentino przed jego trumną przesunęło się tysiące wielbicielek, z których 99 procent nawet nie znał zmarły artysta. Za życia był zasypywany listami z wyrazami podziwu. Jest to zwykły los »gwiazd« filmowych, to uwielbienie, którego podstawę stanowi sam fakt, iż ktoś jest w filmie miły. Rzadko kto z tych wielbicieli zdaje sobie sprawę że artystka, czy artysta, są ludźmi, nie różniącymi się poza filmem od wielu innych i że ofiarom tego ubóstwiania staje się ono ciężarem nie do zniesienia.

Zwłaszcza w Ameryce daje się zauważyć jakiś owczy pęd do objawiania nadzwyczajnego kultu aktorom filmowym, graniczący nieraz ze znamionami choroby umysłowej. Ludzie zatracają w kinie poczucie rzeczywistości. I gdy któryś z aktorów czyni jedynie to, co mu nakazuje rola, publiczność widzi w tem osobę grającego i przypisuje mu jakąś nadzwyczajną szlachetność, czy rozum, podczas gdy właściwym motorem tych zalet jest autor scenarjusza. Gdyby ten sam aktor, lub aktorka, zagrał »czarny charakter« (o ileby się nadawał do podobnej roli), możeby owi uwielbiani zostali znienawidzeni przez publiczność.

O ile takie uwielbienie spotyka rozsądnych aktorów, staje się dla nich przykrym ciężarem. Gdy jednak taka pani czy pan uwierzy w tysiączne listy i inne objawy kultu, wówczas łatwo zawróci im się w głowie i na serjo będą przekonani o prawdzie podobnych banialuk.

A więc trzeba nieco chłodniej patrzeć i nie zapalać się do »gwiazd«, które są wyłącznie wykonawcami fantazji autorów scenarjuszy, idealizujących niejednokrotnie charaktery i typy ludzkie.



Ze wspomnień Zakonnicy

10 stacyj wielkiej tragedji

Własność wypożyczalni «ESPEFILM».
Reprezentacja na b. Kongresówkę, Poznańskie i Pomorze.

Wypożyczalnia filmów
»COLLEGIA«
Warszawa, Aleje Jerozolimskie 18













Kiedy temu będzie koniec?

W dniu 7 lutego b. r. wybuchł strajk wszystkich teatrów świetlnych na Śląsku z powodu stosowania przez Magistraty nadmiernych podatków od widowisk.

Ponieważ nie mamy na razie dokładnych informacyj, sprawy tej szczegółowo nie poruszamy. Powrócimy do niej w następnym numerze.



*

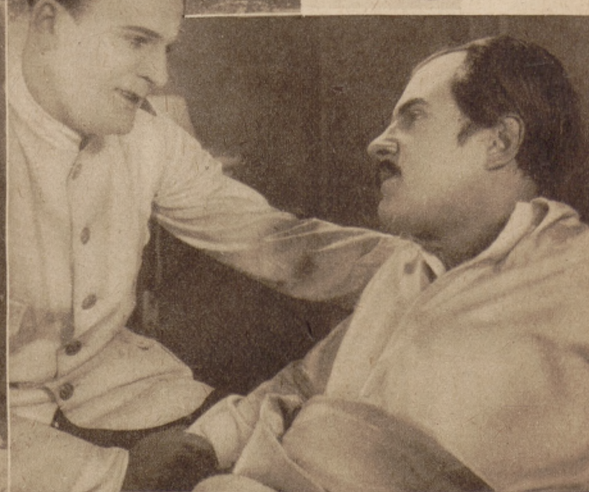
NA SPIĘTRZONYCH FALACH MORZA

Własność wypożyczalni »ESPEFILM«.
Reprezentacja na b. Kongresówkę, Poznańskie i Pomorze.
Wypożyczalnia filmów »COLLEGIA«, Warszawa, Aleje Jerozolimskie [illegible]









KRONIKA FILMOWA

Produkcja krajowa.

„Huragan“, film na tle powstania z r. 1863 jest na ukończeniu. Realizuje go reżyser Lejtes przy pomocy operatora i reżysera p. Tayera. Główne role kreują p. Renata Renée, Zbyszko Sawan, Robert Valberg, Marjan Jednowski i Aleksander Zelwerowicz.

„Komendant“, realizowany przez reż. Biegańskiego, będzie przerobiony. Główna postać p. Marszałka Piłsudskiego, kreowana w tym filmie przez. p. Antoniego Piekarskiego, została jak krążą pogłoski, przez miarodajne czynniki uznaną za nieodpowiednią.

Reżyser Ordyński, twórca »Mogiły nieznanego żołnierza« przystępuje wkrótce do nakręcania nowego filmu. Akcja filmu odgrywa się w Polsce i na francuskiej Riwierze. W tym celu reż. Ordyński wyjechał do Nicei.

Produkcja zagraniczna.

Igo Sym — prezesem oddziału związku filmowców. Dnia 29 stycznia na ogólnem zebraniu członków oddziału związku filmowców przy wytwórni Sascha-film w Wiedniu nasz rodak Igo Sym został wybrany prezesem oddziału w miejsce ustępującego z powodu choroby prezesa Edhofera.

„Gracz w domino z Montmartru“, wielki film »Emelka koncernu« podług scenarjusza S. Dallmana jest na ukończeniu, w filmie tym biorą udział: Sury Vernon, Carmen Cartelieri, Eric Barclay, Max Weydner. Premjera tego filmu w końcu lutego.

„Ostatni rozkaz“, drugi film z Emilem Janningsem w Ameryce w głównej roli jest obecnie senzacją Nowego Jorku. Akcja odgrywa się w Hollywood i w Rosji.

„Tajemnica Genewy“. W berlińskiem kinie »Emelka-Palast« wystawiono salonowo sensacyjny film, opracowany pod reżyserją Willy Reibera. Jest tam tajna dyplomacja, kradzież brylantów i dokumentów, zabójstwa, uprowadzenie, gniazdo złoczyńców w kanałach podziemnych, policja kryminalna, niesamowita uczta, napad na gościńcu i t. p. efekty, które trzymają uwagę widzów w wysokiem napięciu. Powodzenie filmu, którego tło jest międzynarodowe tak, jak nią jest instytucja Ligi Narodów — wielkie.

„Tak całuje tylko Wiedeńka“. Film o fabule prostej, zaprawionej humorem i ironją. Intryga zawiązana zgrabnie tak, że całość robi wrażenie czegoś miłego, lekkiego. Role kobiece grają Greta Graal i Erna Morena. Doskonale wyreżyserował sztukę Artur Bergen, pod którego ręką cała akcja nabrała lekkości i humoru.

Największa transakcja w dziejach kinematografji. Jak donosi prasa zagraniczna, koncern filmowy Fox Film Corporation na czele którego stoi prezydent William Fox zakupił w ostatnich dniach 300 kin wartości 40 miljonów dolarów i jest w obecnej chwili największym koncernem filmowym świata.



Tajemnica Genewy własność »Espefilm«



Odpowiedzi Redakcji

Walde-De-la-Moor. Dziękujemy. Eric Barclay nie przyjeżdża. Rolę jego będzie kreował p. Jerzy Marr, bohater filmu »Zew morza«.

„Carmen“ z Krakowa. Artysta Jerzy Marr został zaangażowany do wytwórni »Espefilm« w Katowicach, gdzie 7-go lutego rozpoczął pracę w nakręcanym filmie. Korespondencję należy kierować do Katowic, ul. Warszawska Nr 15.

Wodecki Katowice. Harold Lloyd nakręca obecnie film w Hollywood, Kalifornja. Adresu narazie nie mamy.

Kamiński, Poznań. »Espefilm«, Katowice, 3-go Maja 2. R. P. Film, Warszawa, Burakowska 9.

I. T. ze Lwowa. W polskim języku nie ma. W niemieckim — proszę się zwrócić do wydawnictwa »Die Kinotechnik« Guido Hackebeil A—G. Berlin S. 14, Stallschreiberst. 34/35.

Stasia z Inowrocławia. O monopolu »kreowania« na gwiazdy filmowe bł. p. pana Hertza, jak nazwała Pani artykuł jego, umieszczony w kalendarzu wiadomości filmowych, musimy zamilczeć — »de mortuis nil, nisi bene«. Wszystkie sprawy, jak informuje prasa warszawska, obejmie prawdopodobnie jego następca p. Finkelstein.

Kinoamatorka z Polesia. »Potop« Sienkiewicza był już filmowany. Jak słychać, cała trylogja ma się dostać na ekran. Myśl taka jest podobno rozpatrywana w Ameryce, przyczem istnieje zamiar powierzenia roli Kmicica Douglasowi Fairbanksowi, który kreował rolę d'Artagnana w filmie, będącym przeróbką słynnej Dumasowskiej trylogji »Trzej muszkieterowie«.



Tak całuje

Czytelniczka p. K. S. w Poznaniu. Co do następcy Rudolfa Valentino, zdania są podzielone. Jedni upatrują go w Ramonie Novarro, inni w Johnie Gilbercie, wreszcie wiedeńczycy nazywają Valentinem naszego Igo Syma. Jest nadzieja, że kandydatów na to stanowisko nie braknie. »United Artists« w Hollywood ogłosiło konkurs na idealny typ doskonałego mężczyzny wedle wzoru twarzy, złożonej z różnych części twarzy słynnych artystów filmowych. Jest tam nos Keatona, usta Barrymore oczy Colmana, czoło Chaplina i broda Fairbanksa. Jednak, gdyby się nawet znalazł mężczyzna z taką idealną twarzą, nieprędko zastąpi on zmarłego w kwiecie wieku Valentina.

P. Stefan Jan... w Łodzi. Pola Negri pracuje obecnie w wytwórni »Paramount« w Hollywood. Jak słychać zamierza ona założyć w Polsce własną wytwórnię Ostatni film, w którym występuje nasza rodaczka, nosi tytuł »Rachel« i jest osnuty na przeżyciach znanej paryskiej artystki dramatycznej tego samego nazwiska.

Kandydat na dyplomatę w Bydgoszczy. Film »Tajemnice Genewy« ma za tło jak się Pan słusznie domyśla, Ligę Narodów. Jest to zaktulizowana historja kryminalna o skradzeniu Lidze Narodów ważnych dokumentów. Premjera filmu miała miejsce 5 stycznia br. w kinie »Pałac-Emelka« w Berlinie. Film ten ujrzymy niedługo w Polsce.

P. Olimpja R. w Warszawie. »Szkarłatna Róża« opracowana została podług powieści Possendorfa. Główną rolę kobiecą kreuje Dorota Wieck. Film ten nie ma nic wspólnego z »Czarną Różą«. Zastępstwo na Polskę posiada wypożyczalnia Espefilmu w Katowicach.



tylko Wiedeńka

W gł. roli GRETA GRAAL
obecnie gwiazda produkcji
„ESPEFILM"



LEW, JAKO AKTOR FILMOWY

Ryzykowne zdjęcia.

Jak może wiadomo, do trudnych zdjęć filmowych należą sceny ze zwierzętami, których humory są nieobliczalne i których »gra« w danej scenie polega najczęściej na przypadkach.

Interesujące wypadki z takich zdjęć opisuje znany reżyser kinematograficzny Urban Gad.

Przy zdejmowaniu pewnej sceny rozchodziło się tylko o to, żeby lew zjawił się na krótką chwilę zdala od artystki, przechodzącej przodem sceny. Oczywiście, cała przestrzeń, po której lew miał się poruszać, była ogrodzona żelaznemi sztachetami, odpowiednio ukrytemi przed objektywem aparatu. Dla artystki były przygotowane drzwi, któremi w razie niebezpieczeństwa miała uciekać. Prócz tego byli ustawieni strzelcy, mający za zadanie odstraszyć strzałami zwierzę, a w najgorszym razie zabić je.

Lew istotnie wyszedł spokojnie, lecz gdy tylko puszczono w ruch aparat, spłoszył się, zaryczał i począł uderzać końcem ogona po bokach, gotując się do skoku na artystkę, która natychmiast rzuciła się do drzwi. Nie dobiegła jednak do nich na czas, więc odwróciła się, zdecydowana spojrzeć niebezpieczeństwu w oczy. Poczęła iść wprost na zwierzę patrząc mu prosto w oczy. Wszyscy mieli ją już za straconą i z przerażeniem czekali końca tej wstrząsającej sceny. Lew był widocznie zaskoczony jej odwagą, bo zaraz znieruchomiał, a nawet pozwolił się artystce pogłaskać, potem odszedł z godnością do swej klatki.

Inny wypadek opowiadał jeden z operatorów.

W czasie zdjęcia sceny z lwem musiało się zwierzę spłoszyć szelestem korby aparatu, gdyż zaraz zaczęło strzyc uszami i opuściło łeb w dół. Chociaż operator nie był blisko lwa, zrozumiał odrazu, iż rozchodzi się o jego osobę. Lew usiadł naprzeciw niego i patrzył. Operator wytrzymał to spojrzenie. Naraz lew ryknął i wielkiemi krokami zaczął się zbliżać do niego. Reżyser stojący o 10 kroków za operatorem, krzyknął:

— Niech pan tylko kręci! My mu tu damy radę.

Jakkolwiek operator wiedział, że dwóch strzelców stało w pogotowiu, nie miał jednak zaufania, żeby zdołali trafić zwierzę, gdy będzie się znajdować w skoku. Gdy nie wystrzelą natychmiast, już w następnej chwili lew dosięgnie go. Operator kręcił korbą zupełnie mechanicznie, odmawiając modlitwę. Reżyser pragnął jednak wykorzystać sytuację aż do końca i dać znak do strzelania dopiero w ostatnim momencie. Tak też się stało. Strzelcy dali ognia w chwili, gdy lew dosięgnął już aparatu. Strzały były celne, bo zwierzę zwaliło się martwe, przygniatając aparat i pr[illegible] nieżywego z przerażenia operator



JERZY MARR

utalentowany artysta filmowy, bohater filmu »Zew Morza«, obecnie zaangażowany do wytwórni »Espefilm«.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 strona **100 zł.**, 1/2 strony **60 zł.**, 1/4 strony **35 zł.**, 1/8 strony **20 zł.** — Wydawca: Spółka Wydawnicza »POLSKI FILM«
Redakcja i Administracja: Katowice, ulica 3-go Maja 2. Telefon 11-21. — Redaktor odpowiedzialny: Inż. Andrzej Wallach
Rotograwjura Drukarni Narodowej w Krakowie, ul. Wolska 19